

## Ogrodu serce – Daab

W moim ogrodzie, gdzie czas leniwy  
Powolną strugą płynął wytrwale  
W moim ogrodzie, gdzie jeszcze nigdy  
Tak dawno słów przyjaznych parę  
W moim ogrodzie, gdzie smutek gości  
Gdzie gorzkie dni i gorzkie noce  
W moim ogrodzie, gdzie samotności  
Nikt nie rozjaśniał, gdzie nigdy potem  
W moim ogrodzie, gdzie długa zima  
Zmroziła wszystkie ciepłe uczucia  
W moim ogrodzie,  
gdzie strumień źródła  
Zastygł w bezruchu, a czas umyka  
Aż pewnej nocy puściły lody  
Ogrodu serce mocniej zabiło  
Przyszłaś, nabrałaś źródlanej wody  
I napoiłaś, a wszystko ożyło  
Byłaś tak śliczna niczym poranek,  
Niczym wiosenny kwiat jabłoni  
I nie zapomnę nigdy tej chwili  
Gdy dłoń dotknęła Twojej dłoni  
I nie zapomnę tych chwil radosnych  
Kiedy nie mogąc wydobyć słowa  
Z zapartym tchem patrzyłem Ci w oczy  
Tak trwała nasza bez słów rozmowa  
Ja Twoje włosy dotykałem ukradkiem  
Gdy zamyślona z pochyloną głową  
Byłaś mi jak prześliczna nimfa  
Co się przegląda nad tafli wodą  
I choć tak blisko byłaś przy mnie,  
Choć Twoje oczy śmiały się do mnie  
Doprawdy niczego nie jestem pewien  
Co czułaś wtedy,  
czy wart jestem wspomnień...  
Wspomnień...

---



Słowa: Piotr Strojnowski

Muzyka: Daab